

Egzorta liturgiczna nr 1

Jak się ubierać i zachowywać w kościele podczas niedzielnej i świątecznej Mszy Świętej?

„Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny ani mężczyzna ubioru kobiety; gdyż każdy, kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana, Boga swego” Pwt 22,5

Budynek kościoła jest świątynią Bożą, czyli miejscem uprzywilejowanym dla modlitwy i składania ofiary Mszy Świętej. Z tego to powodu, który jest niczym innym jak szacunkiem dla majestatu Bożego, należy stosować się do katolickiego obyczaju odnośnie ubierania i zachowania się w miejscach poświęconych Bogu. Rozwiążły świat, który promuje niemoralność i wyuzdanie w zachowaniu i strojach kończy się na progu świątyni. Po jego przekroczeniu obowiązują Boże zasady, które mają swoje źródło w Piśmie Świętym i Tradycji. Z powodu tego, że prawie już zostały zapomniane pragnę je teraz podać w zwięzłej całości i proszę aby były przestrzegane, tak ze względu na Boga, jak i na wynagrodzenie za grzechy tych, którzy je w sposób ostentacyjny i arogancki łamią, powodując zgorzenie.

Jak się ubierać do kościoła?

Kobiety, które przychodzą do kościoła winny być ubrane w spódnicę lub sukienkę, która sięga poniżej kolan. Nie powinno się przychodzić do kościoła w spodniach, ani w żadnym innym ubraniu uważanym za strój mężczyzn. Sukienka lub spódnica, która nie zakrywa kolan kobiety, kiedy ona siedzi, absolutnie nie może być uważana za przyzwoitą. Również spódnica rozcięta czy też przezroczysta, odsłaniająca nogi powyżej kolan, nie może być uważana za skromną i przyzwoitą. Podobnie nie jest przyzwoity żaden obcisły strój, który podkreśla kształty ciała. Poza tym ramiona powinny być zakryte, a dekolt zasłonięty. W żadnym przypadku nie wolno ubierać się nieskromnie

Mężczyzn obowiązuje strój schludny, czysty i elegancki, odpowiadający powadze miejsca. Nie wolno przychodzić do kościoła w krótkich koszulkach ani w szortach. W żadnym wypadku nie powinno się zakładać obcisłych ubrań. Nie powinno się przychodzić ani w stroju roboczym ani codziennym. Głowa musi być odsłonięta, a włosy zadbane. Wymóg odpowiedniego stroju i obuwia w sposób szczególny tyczy się tych mężczyzn, którzy pełnią świętą służbę przy ołtarzu.

Dzieci powinny naśladować strojem dorosłych: dziewczynki matkę a chłopcy ojca, z zachowaniem zwyczajów dotyczących strojów dziecięcych np. wolno nosić chłopcom krótkie spodnie jeśli są częścią np. mundurku szkolnego, czy harcerskiego.

Nakrycie głowy. W dawnym Kodeksie Prawa Kanonicznego wydanym w 1917 r., który obowiązywał do roku 1983, był zapis O zachowaniu się w kościele, który mówił: „Mężczyźni, uczestnicząc w nabożeństwie czy to w kościele czy poza nim, powinni mieć głowy odkryte, chyba że

uznane zwyczaje lub szczególne okoliczności wymagają czego innego. Niewiasty zaś powinny być z głową nakrytą i skromnie ubrane, zwłaszcza gdy przystępują do stołu pańskiego”. Can 1262 § Zatem w czasie nabożeństw, a przede wszystkim podczas przystępowania do Stołu Pańskiego kobiety powinny mieć włosy zakryte chustą, mantylką, lub innym nakryciem głowy. Zgodnie z tradycją panny mogą nosić nakrycia w kolorze jasnym, mężatki lub wdowy w kolorze ciemnym. Mężczyźni przeciwnie – wchodząc do kościoła zdejmują nakrycie głowy i modlą się głową odkrytą.

Przychodząc na rozmowę z kapłanem, także należy pamiętać o odpowiednim stroju. Małżonkowie powinny się dyscyplinować wzajemnie i wymagać od dzieci stosowanie się do katolickiego obyczaju.

O czym należy pamiętać wchodząc do kościoła?

Wchodząc i wychodząc ze świątyni zegnamy się wodą święconą, która jest przy wejściu w kropielnicy. Możemy ucałować krucyfiks, który wisi w kruchcie dla uczenia świętych ran Zbawiciela.

W świątyni kobiety i mężczyźni powinni wedle zwyczaju siadać oddzielnie. Dawny Kodeks Prawa Kanonicznego uczył: „Wskazaną jest rzeczą, aby kobiety stosownie do starodawnego zwyczaju były w kościele oddzielone od mężczyzn”. Can 1262 §1. W naszym kościele kobiety siadają po lewej, a mężczyźni po prawej stronie. Zatem stronę kobiet wskazuje obraz św. Teresy z Lisieux, a stronę mężczyzn obraz św. Stanisława biskupa.

Rodzice są odpowiedzialni, aby dzieci zachowywały się godnie w czasie Liturgii i nabożeństw. Nie powinny biegać, przeszkadzać i rozpraszać innych wiernych. Zwykle ojciec dyscyplinuje synów, a matka córki. Gdyby zaistniała taka konieczność, to można wyjść z dzieckiem do kruchty, aby nie przeszkadzać pozostałym.

W kościele, jeśli trzeba, rozmawiamy szeptem, pamiętając, że w domu Bożym słuchamy Słowa Bożego i zwykło się rozmawiać z Bogiem, a nie z ludźmi.

Przechodząc przed tabernakulum w którym jest Najświętszy Sakrament przyklękamy na prawe kolano, a gdy Najświętszy Sakrament jest wystawiony do Adoracji na dwa kolana. Gdyby w ołtarzu głównym nie było Rzeczywistej Obecności w tabernakulum, wtedy czynimy ukłon dla oddania czci ołtarzowi.

Spóźnianie się na Liturgię jest oznaką braku szacunku dla Majestatu Bożego. Należy w miarę możliwości przychodzić nieco wcześniej, a w celu lepszego usposobienia duszy zalecamy odmówić odpowiednie modlitwy z książeczki do nabożeństwa lub mszalika.

Czego uczy św. Paweł Apostoł?

„Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa. **Pochwalam was, bracia, za to, że we wszystkim pomni na mnie jesteście i że tak, jak wam przekazałem, zachowujecie tradycję.** Chciałbym, żebyście wiedzieli, że głową każdego mężczyzny jest Chrystus, mężczyzna zaś jest głową kobiety, a głową Chrystusa - Bóg. Każdy mężczyzna, modląc się lub prorokując z nakrytą głową, hańbi swoją głowę. Każda zaś kobieta, modląc się lub prorokując z odkrytą głową, hańbi swoją głowę; wygląda bowiem tak, jakby była ogolona. Jeżeli więc jakaś

kobieta nie nakrywa głowy, niechże ostrzyże swe włosy! Jeśli natomiast hańbi kobietę to, że jest ostrzyżona lub ogolona, niechże nakrywa głowę! Mężczyzna zaś nie powinien nakrywać głowy, bo jest obrazem i chwałą Boga, a kobieta jest chwałą mężczyzny. To nie mężczyzna powstał z kobiety, lecz kobieta z mężczyzny. Podobnie też mężczyzna nie został stworzony dla kobiety, lecz kobieta dla mężczyzny. Oto dlatego kobieta winna mieć na głowie znak poddania, ze względu na aniołów. Zresztą u Pana ani mężczyzna nie jest bez kobiety, ani kobieta nie jest bez mężczyzny. Jak bowiem kobieta powstała z mężczyzny, tak mężczyzna rodzi się przez kobietę. Wszystko zaś pochodzi od Boga. Osądźcie zresztą sami! Czy wypada, aby kobieta z odkrytą głową modliła się do Boga? Czyż sama natura nie poucza nas, że hańbą jest dla mężczyzny nosić długie włosy, podczas gdy dla kobiety jest właśnie chwałą? Włosy bowiem zostały jej dane za okrycie. Może ktoś uważa za właściwe spierać się nadal, my jednak nie jesteśmy takiego zdania; ani my, ani Kościoły Boże. ” 1 Kor 11,1-16

„Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporu. Podobnie kobiety - w skromnie zdobnym odzieniu, niech się przyozdabiają ze wstydlivością i umiarem, nie przesadnie zaplatanymi włosami albo złotem czy perłami, albo kosztownym strojem, lecz przez dobre uczynki, co przystoi kobietom, które się przyznają do pobożności.” 1 Tm 2,8-10

Strona www Duszpasterstwa
www.tradycjakatolicka.pl